

# Absolwent

Nr 18  
MARZEC  
2000 r.

Kwartalnik Stowarzyszenia  
Absolwentów Politechniki Poznańskiej



## POWSZECHNY ZJAZD ABSOLWENTÓW ZBLIŻA SIĘ (15-16 WRZEŚNIA 2000 ROKU)

A więc stało się! Od grudnia 1999 r. działa Komitet Organizacyjny Zjazdu pod przewodnictwem prof. Zb. Steina. Ustalono termin Zjazdu - 15-16 IX 2000 r. Co chcemy osiągnąć? Po pierwsze wzmocnienie więzi koleżeńskich absolwentów i więzi z Uczelnią. Chcemy też, aby Zjazd przyczynił się do promocji Politechniki Poznańskiej w mieście, regionie, kraju, w świecie. W końcu my, absolwenci, jesteśmy wszędzie.

Przybывajcie do nas na Zjazd, Wy którzy sławicie dobre imię naszej Uczelni tu blisko i tam daleko, hen za morzami i oceanami! Bądźcie z nami nawet, jeśli trudno Wam dotrzeć osobiście! Przybывajcie Wszyscy, i Wy którzy kończyliście PWSBMiE, i Wy po SI, absolwenci z 80 lat naszej Alma Mater, która jest jedna, choć zmieniała się i rosła. Politechnika jest dumna ze swych absolwentów, a my - wychowankowie dumni ze swej Uczelni.

By Zjazd się udał i był naprawdę powszechny, musi nas być wielu. I wiele będzie imprez zjazdowych, bo to okazja szczególna. Nie chcemy więc, aby składka była barierą uczestnictwa. Liczymy na wypracowanie środków, umożliwiając organizację imprez towarzyszących, promocji firm, szczególnie tych, w których znacząca rola przypada absolwentom PP. Ambitnym celem dodatkowym jest wypracowanie środków na fundusz stypendialny Stowarzyszenia, co pozwoliłoby na kontynuowanie akcji zainicjowanej przed laty przez kolegę Goreckiego z USA.

Zakładamy, że główna impreza odbędzie się 15 IX 2000 r. w poznańskiej Arenie, która pomieścić może kilka tysięcy osób. Mamy też możliwość prezentacji w holu firm związanych z absolwentami, przedstawienia dorobku indywidualnego absolwen-

tów (publikacje, osiągnięcia techniczne, artystyczne itd.). Po części oficjalnej przewidujemy prezentację zespołów artystycznych PP. Przygotowujemy także okolicznościowe publikacje, w których utrwalimy najważniejsze fakty związane ze Zjazdem, umożliwimy nadto publikację materiałów promocyjnych i reklam.

Jak już wspominałem, święto Politechniki, jakim jest Zjazd, będzie miało szereg imprez towarzyszących. W piątek 15 IX 2000 po południu mogą się zgromadzić poszczególne grupy, roczniki, wydziały. Programu na wydziałach nie chcemy narzucać, jako Komitet Organizacyjny stwarzamy okazję do spotkań. Wiemy, że znajdą się jak zwykle liderzy wydziałowi, liderzy poszczególnych roczników, jak również liderzy regionalni, którzy potrafią ten czas wykorzystać. Drugi dzień naszego święta przeznaczamy na imprezy sportowe (turniej brydżowy, siatkówki, koszykówki, symultana szachowa z arcymistrzem Schmidtem) i turystyczne. Nawiązując do starych zwyczajów „odnawiamy” rajd, zjazd Politechniki pod przewodnictwem wytrawnych turystów - kolegów z Akademickiego Klubu Seniora (pociąg + parowóz do Wolsztyna, liczne atrakcje zapewnione). Na koniec atrakcja - tajemnica, którą wyjaśnimy w szczegółowym komunikacie rozsyłanym w maju - czerwcu br. do tych, którzy nadesłały wstępne zgłoszenie uczestnictwa w Zjeździe w najbliższym czasie.

Politechnika zarezerwowała na czas Zjazdu miejsca w domach studenckich i uruchomi stołówkę, aby umożliwić tanie noclegi i wyżywienie. Zabiegamy o przychylne traktowanie naszych uczestników przez poznańskie hotele i gastronomię.

Czekamy na Was! Przybывajcie zewsząd!

Lech Grodzicki



## IV ZJAZD ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU CHEMICZNEGO POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ studujących w latach 1974 - 1979

Spotkaliśmy się w sobotnie przedpołudnie 29 maja ubiegłego roku na Wildzie. Tu bowiem przez wiele lat mieliśmy zajęcia laboratoryjne z chemii organicznej, technologii, fizykochemii polimerów, krystalochemii i kilku innych przedmiotów. W wildeckich laboratoriach większość z nas wykonywała także eksperymenty do prac dyplomowych, dlatego miejsce to darzymy szczególnie sentymentem.

Pierwszym punktem programu był wykład wtedy jeszcze Dziekana-Elekta, dzisiaj Dziekana Wydziału Technologii Chemicznej, profesora dr. hab. inż. Adama Voelkeła, męża naszej koleżanki z roku. Przedstawił on obecny stan Wydziału, kierunki kształcenia, odpowiadał na liczne pytania dotyczące najczęściej awansów zawodowych naszych akademickich nauczycieli. Wspomnieliśmy naszych wykładowców, którzy odeszli.

(ciąg dalszy na str. 3)

## KARTY Z HISTORII POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ (7)

## OSTATNIA JUŻ KARTA

Oczywiście ostatnia w tym cyklu artykułów, bowiem życie, rozwój, dalsze losy uczelni, dopiszą kolejne karty jej dziejów.

Na koniec zainteresowanym Czytelnikom chciałabym wskazać choćby kilka opracowań bardziej wyczerpujących, jakkolwiek niektóre artykuły tego cyklu, właśnie na łamach „Absolwenta” podawały informacje publikowane po raz pierwszy.

W poznawaniu czasów najdawniejszych warto sięgnąć do „Historii nauki polskiej” pod red. B. Suchodolskiego (wyd. PAN Ossolineum 1970), gdzie można znaleźć informacje m.in. na temat Akademii Lubrańskiego. Wiadomości o tejże, pierwszej poznańskiej wyższej uczelni, jak i o Kolegium Jezuickim, podaje I tom „Dziejów Poznania” pod red. J. Topolskiego (PAN 1988). Wyższa Szkoła Rolnicza im. Haliny w Żabikowie, ma swoją monografię pióra N. Urbanowskiego, opublikowaną w Rocznikach TPNP w 1894 roku. Czasy międzywojenne i funkcjonowanie w nich Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki, najlepiej przedstawia książka wydana w 1986 roku przez PP: W. Dembecka, „Absolwenci PWSBMiE 1919-1945”. Ważnym źródłem informacji jest też czasopismo wychodzące od 1932 roku jako „Wiadomości”, po dwu latach jako „Technolog”, które było organem Stowarzyszenia Absolwentów PWSBMiE. Działalność Szkoły Inżynierskiej można prześledzić na podstawie opracowania przygotowanego pod redakcją K. Kapitańczyka, dołączonego do Składu osobowego PP na rok ak. 1965/66 i 1966/67 „Szkoły inżynierskie w Poznaniu 1945-1955, Politechnika Poznańska 1955-1966”. Z tego okresu jest też kilka dorocznych „Kronik Szkoły Inżynierskiej” i czasopismo „Biuletyn Szkoły Inżynierskiej”. Na 25-lecie powołania Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej ukazała się oddzielna książka „Wieczorowa Szkoła Inżynierska i jej pierwsi absolwenci” pod red. W. Dembeckiej, wyd. PP 1980. Dzieje Politechniki Poznańskiej mają już bardziej dostępną dokumentację źródłową, a także bieżąco ukazujące się informacje. Pierwszą i jak dotąd jedyną monografią dotyczącą całej uczelni jest „Politechnika Poznańska i wcześniejsze uczelnie techniczne w Poznaniu” pod red. W. Dembeckiej, wyd. PP 1976.

Nie można tu pominąć „Historii nauk technicznych” opracowanej przez F. Tychowskiego, która ukazała się w obszernym dziele „Nauka w Wielkopolsce” pod red. G. Labudy, w Wydawn. Pozn. w 1973 roku. Kolejno poszczególne wydziały publikowały opracowania swojej historii. Oto najważniejsze z nich (w porządku chronologicznym): „Wydział Elektryczny Politechniki Poznańskiej” pod red. A. Kordusa i Z. Kierzkowskiego, wyd. PP 1980, następnie broszura „Wydział Elektryczny PWSBMiE we wspomnieniach absolwentów - 1987; „12 lat działalności Wydziału Chemicznego Politechniki Poznańskiej”, wyd. PP 1980; W. Dembecka: „Wydział Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. Historia i teraźniejszość”, wyd. PP 1991; „Zeszyt jubileuszowy Wydziału Maszyn Roboczych i Pojazdów”, oprac. P. Maluśkiewicz, wyd. ABOS 1995; „Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej 1945-1995” pod red. E. Szczechowiaka, wyd. Envirotech 1995; wcześniej „Historia Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Poznańskiej 1945-1985”, oprac. zbiorowe: M. Krzysztofiak, K. Wrześniowski, A. Ryżyński, F. Dembecki i A. Gałkowski, wyd. PP 1985.

Doskonałym źródłem informacji są coroczne przemówienia inauguracyjne rektorów. Dawniej publikowano je łącznie z „Informatorami i składami osobowymi”, obecnie w odrębnych „Informatorach PP”. Niekiedy „Informatory i składki osobowe” zawierają też specjalne opracowania, np. W. Dembecka: „Prekursorstwo nauk technicznych na terenie Wielkopolski”, czy Z. Stejn: „70 lat wyższego szkolnictwa technicznego w Poznaniu” (obydwa w 1989 roku). Odkąd PP wydaje czasopismo „Głos Politechniki” jest ono bogatym źródłem wiadomości, nie tylko aktualnych. Od pierwszego numeru wprowadzono w nim tematykę

historyczną, zamieszczając artykuł „Uczelnia w pochodzie dziejowym” [W. Dembecka, 1(1) 1994]. W trzecim numerze, znów temat jubileuszu uczelni, jako „75 lat polskiego wyższego szkolnictwa technicznego” [K. Dorczyk, 3(3) 1994]. Czasopismo to odnotowuje uroczystości jubileuszowe, wspomnienia pośmiertne i publikuje specjalnie przygotowane artykuły, czy skróty referatów, np. „Znaki pamięci” (W. Dembecka, 1(6) 1995). „Nauka i przemysł. Związki PP z HCP” (również W. Dembecka, 1(19) 1997).

Biuro Rektora i Dział Kształcenia PP opracowują informatory dla kandydatów na studia, czy inne broszurki prezentujące uczelnię w jej aktualnym stanie działalności i perspektywach rozwoju.

Istnieje też dokumentacja na temat życia i dokonań ludzi, którzy tworzyli historię uczelni. Najbardziej reprezentacyjna w tym zakresie jest kolekcja portretów rektorskich, znajdująca się w sali rektoratu, pędzli wybitnych portrecistów poznańskich. Uczelnia nie zaniedbuje uczczenia pamięci swoich nauczycieli akademickich. Świadczą o tym doktoraty honoris causa przyznawane dawnym profesorom, jak i nadawanie salom wykładowym ich imion.

Niewiele postaci profesorów naszej uczelni zamieszczają encyklopedie. Nielicznie reprezentowana jest Politechnika Poznańska w Polskim słowniku biograficznym, wydanym przez PAN. Wielkopolski słownik biograficzny (PWN, 1981), uwzględnia ponad 20 osób związanych z poznańską uczelnią techniczną. Duże możliwości upamiętnienia osiągnięć twórczych nauczycieli akademickich naszej uczelni, daje ukazujący się od 1989 roku Słownik biograficzny techników polskich (Wyd. „Sigma” W-wa). Dotąd ukazało się 10 tomów, a w każdym zwykle po kilka biogramów z poznańskiego środowiska technicznego. A tego rodzaju wydawnictwa uwieczniają postacie, bowiem ich znajomość obowiązuje historyków, w tym PAN-owskich biografów. Jest to więc *scriptum, quod manet*.

Ekspozycją przeszłości i dnia dzisiejszego uczelni jest Sala Historii Politechniki Poznańskiej. Powstała ona w czerwcu 1999 roku z inicjatywy i starań ówczesnego rektora PP, prof. E. Mitkowskiego. Wprawdzie jest to reaktywowanie dawniejszej Sali Historii i Rozwoju PP, jednak poza częścią eksponatów z tamtych lat, jest to obiekt nowy, urządzonej według nowej koncepcji, w nowym miejscu i całkowicie nowym wystroju architektonicznym. W gmachu rektoratu zajmuje poczesne miejsce i pozwala zainteresowanym, wchodzącym do budynku, zapoznać się z genezą uczelni, jej rozwojem i stanem obecnym.

Archiwum Politechniki Poznańskiej gromadzi dokumenty od czasów powojennych, wcześniejsze w znacznej mierze zaginęły. Jednak są dostępne archiwalia, noty w podstawowych źródłach informacyjnych (encyklopedie i słowniki), a także różne opracowania piśmiennicze. Zatem dla badaczy przeszłości gromadzi się materiał do pisania dalszych kart historii naszej Uczelni.

Władysława Dembecka

Droży Czytelniczy,

kończymy cykl artykułów znakomitej humanistki od lat związanej z naszą Politechniką i historią techniki, Pani dr Władysławy Dembeckiej.

W imieniu Absolwentów i Zarządu Stowarzyszenia oraz zespołu redakcyjnego składam Autorce serdeczne podziękowania za życzliwość, trud i czas poświęcony dla nas.

Lech Grodzicki

## ZJAZD ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO 1974

Po 25 latach od ukończenia studiów spotkali się absolwenci Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej (rocznik 1974). Było to już trzecie spotkanie koleżeńskie tego rocznika. Pierwszy zjazd odbył się w roku 1984 w restauracji „Piracka” (obecnie „Meridian”) w Parku Solańskim. W roku 1994 miejscem spotkania był Ośrodek Wypoczynkowo-Szkoleniowy Leśnictwa w Puszczykowie. Tym razem zjazd miał charakter nieco bardziej uroczysty, bo najpierw odbyło się spotkanie z władzami Wydziału Elektrycznego na Poligrodzie, po którym uczestnicy pojechali do hotelu „Inter” w Dymaczewie.

Zjazd jubileuszowy rozpoczął się w sobotę 18 września o godz. 14.00 Mszą Świętą w Kościele p.w. Św. Rocha. Potem w gmachu Wydziału Elektrycznego odbyło się spotkanie z prof. Zaporowskim - Dziekanem Wydziału Elektrycznego. Obecny był także prof. Stein, który był Dziekanem w latach 1969 - 1977 i 1990-1996. Spotkanie zakończyło się wspólnym zdjęciem (poniżej). Potem w ramach sentymentalnego spaceru po gmachu Wydziału Elektrycznego jubileaci zwiedzili pracownie i laboratoria swoich kolegów profesorów: Jacka Błażewicza, Romana Słowińskiego i Ryszarda Nawrowskiego.

Część towarzyska zjazdu rozpoczęła się o godz. 19.30 uroczystym obiadem w hotelu „Inter” w Dymaczewie. Do Dymaczewa przyjechało około 60 osób, w tym kilkunastu współmałżonków. Nie obyło się bez okolicznościowych toastów i życzeń.

O godz. 21.00 na swój recital wokalny zaprosił wszystkich Michał Marzec - absolwent PP z rocznika 1974, a jednocześnie soli-

sta Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Michał jeszcze podczas studiów na Wydziale Elektrycznym (spec. automatyka) studiował równoległe wokalistykę w Akademii Muzycznej w Poznaniu. Teraz, po 25 latach, Michał zaśpiewał dla swoich koleżanek i kolegów przepiękny, wzruszający recital, podczas którego na fortepianie akompaniowała mu żona Wanda (oboje na zdjęciu obok). Przeżycie niezapomniane...

Po występie Michała nikt nie miał ani ochoty, ani odwagi włączyć sprzęt audio z muzyczną siecią, przy której zwykle się swawolić na parkiecie. Był więc dobry czas i nastrój do koleżeńskich rozmów i wspomnień. Dopiero dobrze



po północy początkowo nieśmiało, ale coraz zwaśniej rozpoczęły się tańce, czy może raczej harce. Jeszcze około czwartej nad ranem najtwardsi bawili się znakomicie.

W niedzielę 19 września po śniadaniu znalazło się około 30 śmiałków, którzy o godz. 10.00 pojechali wynajętym autobusem do Jezior. Dziesięciokilometrowa trasa pieszego rajdu po Wielkopolskim Parku Narodowym wiodła z Jezior do Dymaczewa. Piękny jesienny las, malownicze jeziora, wspaniała atmosfera i niezła kondycja uczestników rajdu sprawiły, że pieszy rajd był miłym zakończeniem jubileuszowego zjazdu.

Marek Marciniak



## ZJAZD ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU CHEMICZNEGO POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

(ciąg dalszy ze str. 1)

Po wystąpieniu Dziekana znaleźliśmy czas na luźną rozmowę (wszak to tylko nieznacznie starszy od nas kolega) i na pamiątkowe zdjęcie, jak chyba na większości tego typu zjazdach, wykonane przed gmachem rektoratu.

Następnie pojechaliśmy do zajazdu „Stara Lodownia” w Zajązkowie. Miłą niespodzianką dla wszystkich był transparent przygotowany przez właściciela ośrodka, kiedyś pracownika Politechniki. Widniejące na nim słowa „JAK DAWNIEJ ZNOWU RAZEM” przypomniały nam lata studiów. Tu do późnych godzin nocnych wspominaliśmy już dość odległe czasy, wymienialiśmy doświadczenia, często zastanawialiśmy się, jak wzajemnie moglibyśmy dzisiaj sobie pomóc. Wytworzył się niepowtarzalny

nastrój. Rozmowy, przeplatane piosenkami śpiewanymi przez nas podczas rajdów, nie miały końca. Nawet te osoby, które nie rozstają się z telefonami komórkowymi, ku uciesze większości nie miały z nich pożytku, bowiem w zacisznym miejscu nad Jezioro Zajązkowskim znaleźliśmy się poza zasięgiem jakiegokolwiek sieci.

Poranne śniadanie przeciągnęło się do południa. Do domów rozjechaliśmy się z obietnicą spotkania w ćwierćwiecze ukończenia studiów. Niech tych kolejnych pięć lat nie minie zbyt szybko, bo każdy nasz zjazd to jakby uderzenie dzwonów przypominających o przemijaniu.

Ewa Dziurla, Dominik Pauksza

## WSPOMNIENIE O INŻ. FRANCISZKU ZIELIŃSKIM

Inauguracja roku akademickiego na Politechnice Poznańskiej, która miała miejsce przed kilkoma dniami, nasunęła mi wspomnienie o mojej pierwszej inauguracji w Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, która odbyła się we wrześniu 1932 r.

Wspominając tamte dni, przesuwają mi się przed oczyma sylwetki kolegów i przyjaciół wraz z którymi rozpocząłem życie studenta. Szczególnie wyraziście rysuje mi się postać kolegi inż. Franciszka Zielińskiego, który przybył z Gniezna. Odbyliśmy wspólnie pierwsze trzy semestry (Szkoła miała ustrój semestralny). Jesienią 1933 r. ogłoszono nabór do Przynależności Wojskowego Lotniczego dla studentów poznańskich wyższych uczelni. Zgłosiło się ponad tysiąc chętnych, spośród których po kilkustopniowych eliminacjach wyselekcjonowano 40 kandydatów, a między innymi również kolegę Zielińskiego. Szkolenie trwało 1 rok, co spowodowało chwilową przerwę w nauce. Po roku wrócił z patentem pilota szybowcowego oraz motorowego, aby dokończyć rozpoczęte studia. Brał czynny udział w życiu studenckim - w Bratniej Pomocy, Kole Mechaników, należał również do korpusu „Stefan Czarniecki”. Czynną służbę wojskową odbył na kursie dywizyjnym piechoty w Gnieźnie. Kampanię wrześniową przeżył w ramach 3. Bazy Lotniczej.

W październiku 1939 r. poprzez Węgry przedostał się do Francji i został wcielony do Centrum Wyszczolenia Lotniczego w Lyonie. Po upadku Francji ewakuowany do Anglii, gdzie walczył w ramach polskiego lotnictwa jako pilot bombowca. Po zakończeniu tury 30 lotów bojowych zostaje skierowany jako instruktor do Ośrodka Szkolenia Lotniczego w Szkocji. W roku 1943 przechodzi przeszkolenie jako komandos i przerzucony do II Korpusu na teren Włoch. W marcu 1945 r. zostaje Samodzielnym Dowódcą Warsztatów II Dywizji Pancerniej i na tym stanowisku kończy się jego udział w II wojnie światowej. Do kraju repatriuje się w październiku 1947 r. Niestety, pomimo usilnych starań nie może otrzymać nigdzie pracy, jako „element politycznie niepewny”. Dopomaga mu przypadkowo spotkany kolega inż. Jan Stachurski, co umożliwiło mu uzyskanie stanowiska z-cy dyrektora ds. technicznych w Fabryce Kleju w Nowej Soli.

Uczestniczył w zjeździe absolwentów PWSBMiE w roku 1978, gdzie w czasie koleżeńskiego spotkania zrelacjonował mi swoje wojenne i powojenne losy.

Zmarł bezpotomnie w roku 1980. Część Jego pamięci.

Jan Matczak



### ORBIS HOTEL POLONEZ

W dniach 14 -17.09.2000 r  
Hotel „Polonez” przygotował  
dla Państwa  
specjalną ofertę noclegową  
i gastronomiczną.

**Serdecznie zapraszamy**

Szczegółowych informacji udziela  
Dział rezerwacji tel. 86 47 250  
Dział marketingu tel. 86 47 255

Polonez Orbis Hotel  
al. Niepodległości 36, 61-714 Poznań  
tel. +48 61 86 47 100 fax. +48 61 85 23 762  
e-mail: polonez@orbis.pl



WYDAWCA: Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Poznańskiej  
REDAGUJE ZESPÓŁ: Marian Bień, Lech Grodzicki (redaktor naczelny),  
Stanisław Olejniczak, Zbigniew Tomaszewski  
NAKLAD: 2 500 egzemplarzy

Nie zamówionych materiałów nie zwracamy, zastrzegamy sobie możliwość zmian redakcyjnych w materiałach nadesłanych.

ADRES REDAKCJI: 60-965 Poznań, pl. M. Skłodowskiej-Curie 5,  
tel. 0-61/665-35-02, tel. grzechn. 0-61/851-95-05 (A. I. „Terra”)  
KONTO: PKO BP III/O Poznań 10204043-15020-270-1

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Egzemplarz bezpłatny.